

Sygn. akt VI Ga 577/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: Sędzia Anna Harmata

Sędzia Tadeusz Strzyż

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2019 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: P. G.

przeciwko: (...) Spółka Akcyjna V. (...)

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w R.V Wydziału Gospodarczego z dnia 13 lipca 2018 r., sygn. akt V GC 1651/17

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w R. V Wydziałowi Gospodarczemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 577/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 sierpnia 2019 r.

Powód P. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 2.238,60 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i kosztów procesu.

Uzasadniając pozew podał, iż w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wynajął poszkodowanemu Fundacji Na Rzecz Pomocy (...) z siedzibą w R. w dniu 23.11.2015 r. samochód zastępczy. Sprawca szkody

w pojeździe poszkodowanego posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej, która w następstwie wezwania do zapłaty uznała odpowiedzialność za szkodę do kwoty 1.082,40 zł i odmówiła wypłaty dalszej kwoty 2.238, 60 zł. Stosownie do zawartej umowy pojazdu zastępczego oraz umowy cesji wierzytelności powód

w dniu 30.12.2015 r. wystawił fakturę VAT za wynajem samochodu opiewającej na kwotę 3.321,00 zł. Po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym mocą którego nakazano pozwanemu zapłatę kwoty zgodnie z żądaniem pozwu, wniósł on sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa.

Pozwany przyznał, iż ponosi odpowiedzialność co do zasady za skutki kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd uszkodzanej, jednakże podniósł zarzut nieważności umowy najmu oraz cesji wierzytelności, w konsekwencji brak legitymacji czynnej powoda do wytoczenia powództwa. Pozwany zarzucił, że powód nie wykazał kto w jego imieniu podpisał w/w umowę jak również, że umowa cesji nie obejmuje wierzytelności wobec samego sprawcy szkody. Ponadto zdaniem pozwanego przyjęta w umowie najmu dobową stawka czynszu w kwocie 150,00 zł netto za dobę najmu jest rażąco wygórowana w stosunku do stawek obowiązujących na rynku lokalnym. Pozwany powołując się na przedłożone nagranie rozmowy zamieszczone na płycie CD, wskazał że informował uszkodzonego o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego oraz weryfikacji wysokości odszkodowania w oparciu o dobową stawkę czynszu w kwocie 110 złotych netto, w przypadku nieskorzystania z powyższej oferty. Pozwany zakwestionował również najem okres najmu pojazdu zastępczego powyżej 8 dni zarzucając, że nie odpowiada on okresowi uzasadnionej naprawy uszkodzonego samochodu. Pozwany wskazując, że zakres uszkodzeń pojazdu uszkodzonego nie wyklucza możliwości jego dalszej eksploatacji zarzucił, że naprawa została wydłużona z winy warsztatu naprawczego, który zwlekał z zamówieniem niezbędnych części zamiennych. W ocenie pozwanego, warsztat naprawczy powinien zamówić części zamienne już w dniu przyjęcia uszkodzonego samochodu (23 listopada 2015 r.), a w każdym razie najpóźniej 30 listopada 2015 roku. Zdaniem pozwanego, roszczenia powoda pozostają w sprzeczności z zasadą minimalizacji rozmiarów szkody i zasadami ekonomiki. Pozwany zakwestionował również termin wymagalności odsetek.

W odpowiedzi na sprzeciw, powód odniósł się do zarzutów pozwanego oraz podtrzymał twierdzenia i wnioski zawarte w pozwie. Ponadto zmodyfikował powództwo w zakresie odsetek za opóźnienie.

W trakcie sporu Sąd ustalił, że sprawca kolizji drogowej posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Poszkodowany skutecznie zgłosił szkodę przez pełnomocnika – powoda do ubezpieczyciela, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne. Uszkodzony został pojazd marki D. D., o nr rej. (...), należący do uszkodzonej Fundacji na Rzecz Pomocy (...) z siedzibą w R.. Powód wynajął samochód zastępczy marki R. (...), o nr rej. (...) na okres od dnia 23 listopada 2015 roku do dnia 16 grudnia 2015 roku (18 dni). Strony ustaliły dobową stawkę czynszu najmu w wysokości 184,50 zł brutto. Umowa najmu pojazdu oraz cesji wierzytelności zawarta w dniu 23 listopada 2015 r. została podpisana przez S. K.. W dniu 23 listopada 2015 r. uszkodzony samochód został przyjęty do (...)

sp. z o.o. w K.. W dniu następnym tj. 24 listopada 2015 r. warsztat otrzymał kalkulację naprawy sporządzoną przez ubezpieczyciela, która uwzględniała między innymi konieczność wymiany zderzaka tylnego oraz pokrywy komory bagażnika, z uwagi na deformację ich poszycia oraz uszkodzenia powłoki lakierowej. Powyższe uszkodzenia implikowały konieczność demontażu uszkodzonych elementów w celu pełnego zakresu oszacowania zakresu naprawy oraz ilości i rodzaju niezbędnych części zamiennych. W dniu 30 listopada 2015 r. warsztat naprawczy dokonał demontażu uszkodzonego samochodu. Warsztat stwierdził wówczas, że konieczna jest wymiana kolejnych elementów pojazdu,

w tym nadkola. Naprawa uszkodzonego samochodu zakończyła się w dniu 16 grudnia 2015 r. Tego samego dnia wydano pojazd uszkodzanej. Rzeczywisty czas naprawy wyniósł

23 dni. Naprawa uszkodzonego pojazdu mogła odbyć się dopiero po otrzymaniu wszystkich części zamiennych. Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd ustalił, że uzasadniony (konieczny) czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki D. D., o nr rej. (...), powinien wynieść nie więcej niż 17 dni. Jeśli chodzi o stawkę dobową za najem należało uwzględnić, że uszkodzony samochód marki D. D., o nr rej. (...), zaliczany jest do segmentu pojazdów terenowo – rekreacyjnych w klasie C (tzw. (...)), zaś wynajęty samochód marki R. (...), o nr rej. (...), zaliczany jest do segmentu podstawowego w klasie C. Pojazdy zaliczane do segmentu pojazdów terenowo – rekreacyjnych w klasie C są większe,

droższe, lepiej wyposażone oraz posiadają większe możliwości. Na podstawie opinii biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że średnia arytmetyczna stawek czynszu za najem samochodu zastępczego, zaliczanego do segmentu klasy C, przy założeniu, że okres najmu wynosi 17 lub 18 dni, uwzględniając dobowe stawki czynszu obowiązujące w wypożyczalni samochodowej powoda wynosiła 208,48 zł brutto, przy wyliczeniu nie uwzględniającym dobowych stawek czynszu obowiązujących w wypożyczalni samochodowej powoda wynosiła 212,49 zł brutto.

Wyrokiem z dnia 13.07.2018 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.054,10 zł, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14.02.2018r. do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałej części oddalił powództwo (pkt II) i zasądził pozwanego na rzecz powoda kwotę 805,08 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Uzasadniając wyrok Sąd stwierdził, że okolicznościach niniejszej sprawy wynajęcie pojazdu zastępczego pozostawało, co do zasady w adekwatnym związku przyczynowym

z kolizją, jako zdarzeniem powodującym szkodę. Utrata możliwości korzystania z rzeczy jest bowiem jedną z postaci szkody majątkowej. Poszkodowana została pozbawiona możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu, co skutkowało tym, że miała prawo wynająć pojazd zastępczy. W sytuacji zaistnienia szkody ubezpieczyciel odpowiadający z tytułu ubezpieczenia OC, za sprawcę szkody obowiązany był do jej naprawienia w całości.

W ocenie Sądu, zarzut pozwanego, co do braku legitymacji czynnej nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwany kwestionując ważność zawartej umowy najmu pojazdu oraz cesji wierzytelności z dnia 23 listopada 2015 r. zarzucił, że powód nie wykazał, że została ona podpisana przez osobę umocowaną do działania w jego imieniu. Umowa najmu pojazdu oraz cesji wierzytelności z dnia 23 listopada 2015 r. została podpisana w imieniu powoda przez S. K.. Ustalenie umocowania S. K. do zawierania umów w imieniu powoda nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, nawet w przypadku stwierdzenia, że osoba ta w istocie nie była przedstawicielem (...) P. G. z siedzibą w K.. Zgodnie z art. 103 § 1 k.c., jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta.

Mając na uwadze powyższe Sąd przyjął, że powód udzielając pełnomocnictwa adwokatowi B. G. do wytoczenia powództwa datowanego na dzień

9 czerwca 2016 r., a więc już po zawarciu umowy najmu oraz cesji wierzytelności oraz wydając mu stosowne dokumenty niezbędne do dochodzenia jego praw przed Sądem,

(a w szczególności dokumenty w postaci zawartej umowy czy faktury VAT), potwierdził umocowanie S. K. do działania w jego imieniu.

Zdaniem Sądu, przedłożona przez powoda umowa zatytułowana jako „umowa najmu pojazdu oraz cesji wierzytelności”, pozwoliła na ustalenie istotnych informacji takich jak chociażby dane poszkodowanego, numer szkody, marka wynajmowanego pojazdu wraz

z jego numerem rejestracyjnym, wysokość dobowej stawki czynszu, które pokrywają się zarówno z wystawioną przez powoda fakturą VAT, jak i danymi zawartymi w treści decyzji ubezpieczyciela z dnia 14 stycznia 2016 r. Powód miał zatem legitymację czynną do wystąpienia z niniejszym powództwem.

Nadto zgodnie z art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Tym samym poszkodowana miała zatem prawo do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, bez potrzeby uprzedniego pozywania osoby odpowiedzialnej cywilnie (actio directa). Mając powyższe na uwadze, powód uwzględniając również powyższy zarzut pozwanego wykazał, że posiada legitymację do wystąpienia z niniejszym powództwem.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu pozwanego odnośnie wydłużonego okresu najmu. Analiza materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wykazała, że

w wyniku kolizji drogowej z dnia 10 listopada 2015 r. uszkodzeniu uległ zderzak tylny, spoiler oraz pokrywa komory bagażnika samochodu marki D. D., o nr rej. (...). W świetle treści opinii biegłego, na której Sąd oparł swe ustalenia,

powyższy zakres uszkodzeń, nie wykluczał możliwości dalszego, bezpiecznego użytkowania pojazdu marki D. D., o nr rej. (...) do czasu demontażu uszkodzonych elementów. W dniu

24 listopada 2015 r. warsztat otrzymał kalkulację naprawy sporządzoną przez ubezpieczyciela, która uwzględniała między innymi konieczność wymiany zderzaka tylnego oraz pokrywy komory bagażnika, z uwagi na deformację ich poszycia oraz uszkodzenia powłoki lakierowej. Powyższe uszkodzenia implikowały konieczność demontażu uszkodzonych elementów w celu ustalenia pełnego zakresu oszacowania zakresu naprawy oraz ilości i rodzaju niezbędnych części zamiennych. W dniu 30 listopada 2015 r. warsztat naprawczy dokonał demontażu uszkodzonego samochodu i stwierdził, że konieczna jest wymiana kolejnych elementów pojazdu, w tym nadkola. W dniu 7 grudnia 2015 r. ubezpieczyciel zatwierdził poprawioną kalkulację naprawy. Tego samego dnia warsztat zamówił niezbędne do naprawy części zamiennie, które otrzymał w dniu 9 grudnia 2015 r. Warsztat naprawczy wbrew twierdzeniom pozwanego nie miał możliwości zamówienia niezbędnych do naprawy części zamiennych już w dniu przyjęcia uszkodzonego samochodu do naprawy. Na tym etapie nie dysponował bowiem jeszcze wiedzą odnośnie zakresu naprawy, którą nabył dopiero po dokonaniu demontażu pojazdu. Warsztat stwierdzając, że zachodzi potrzeba wymiany dodatkowych elementów pojazdu również nie miał możliwości ich zamówienia bez uzyskania zgody ubezpieczyciela, który musiał zaakceptować poprawioną kalkulację naprawy. Naprawa uszkodzonego pojazdu mogła odbyć się bowiem dopiero po otrzymaniu wszystkich części zamiennych. W świetle treści opinii biegłego, na której Sąd oparł swe ustalenia, uzasadniony (konieczny) czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki D. D., o nr rej. (...), powinien wynieść nie więcej niż 17 dni. Uszkodzony samochód był pojazdem większym, droższym, lepiej wyposażonym, posiadającym znacznie większe możliwości. Fakt zaliczenia obu pojazdów do tej samej klasy nie oznacza, że wypożyczalnie samochodowe funkcjonujące na rynku lokalnym nie naliczały wyższego czynszu z uwagi na wyżej wskazane dodatkowe udogodnienia. Pozwany nie wykazał również, że przyjęta w umowie najmu dobową stawka czynszu jest rażąco wygórowana

w stosunku do stawek obowiązujących na rynku lokalnym, co potwierdził biegły w opinii. Reasumując, skoro odszkodowanie należne powodowi wynosi 3.136,50 zł brutto (17 dni x 184,50 złotych brutto), a pozwany wypłacił ostatecznie kwotę 1.082,40 zł brutto, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty 2.054,10 zł.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie, Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U..2013.392j.t.). O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w pkt I, co do kwoty 836, 40 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lutego 2016r. do dnia zapłaty oraz w pkt III w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego

- art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że koszty najmu samochodu zastępczego ustalone według stawki 150,00 zł netto pozostają

w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą i pozwany jest zobowiązany do ich zapłaty, podczas gdy normalne zastępstwo zdarzenia komunikacyjnego stanowi koszt najmu pojazdu zastępczego ustalony według stawki 100 zł netto/doba tj. stawki za którą pozwany mógł zorganizować poszkodowanemu pojazd zastępczy na czas naprawy pojazdu w firmie (...) S.A.,

- art. 354§2 k.c. w zw. z art. 826§1 i 3 k.c. oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez uznanie, że nie podjęcie przez poszkodowanego żadnych działań w celu skorzystania

z propozycji organizacji pojazdu zastępczego u powoda nie przyczyniło się do zwiększenia rozmiarów szkody podczas gdy na skutek zachowania poszkodowanego koszt najmu wyniósł 3.321,00 zł brutto podczas gdy powinien być wynieść 2.300,10 zł brutto i był wyższy od kosztu adekwatnego do szkody o 1.020, 90 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg. norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jednakże z innych przyczyn niż twierdził pozwany.

Przypomnieć należy, że Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (tak uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55, str. 8).

Pierwszorzędne znaczenie w niniejszej sprawie miała ocena dopuszczalności wydania przez Sąd Rejonowy zaskarżonego wyroku na posiedzeniu niejawnym, w oparciu

o dyspozycję art. 148¹ § 1 k.p.c., stanowiącą wyjątek od zasady wyrażonej w art. 316 § 1 k.p.c., stanowiącej że wyrok zapada po przeprowadzeniu rozprawy.

Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.; rozpoznane sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy (Postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2018r., V CZ 85/18).

Nie budzi wątpliwości, że powód w pozwie zawarł wniosek o przeprowadzenie rozprawy także pod jego nieobecność. Użycie w tym wypadku stwierdzeń „także” nie pozostawia wątpliwości, że domagał się on rozpoznania sprawy na rozprawie. Oświadczenie powoda, że „w przypadku skutecznego wniesienia sprzeciwu wnosi o przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powoda” jest jednoznaczne. To z kolei uniemożliwiało stosownie do dyspozycji art. 148¹ § 3 k.p.c. wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym. Wobec powyższego Sąd I instancji uchybił przepisom postępowania bowiem nie mógł wydać wyroku na posiedzeniu niejawnym. Wniosek powoda o przeprowadzenie rozprawy także podczas jego nieobecności zawierał w sobie również wniosek o przeprowadzenie rozprawy w rozumieniu art. 148¹ § 3 k.p.c.

Wydanie wyroku przez Sąd I instancji z naruszeniem art. 148¹ § 3 k.p.c. skutkuje pozbawieniem strony możliwości obrony praw, a w konsekwencji powoduje nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

W art. 148¹ § 3 k.p.c. ustawodawca przesądził, że rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo, co nie miało miejsca w toczącym się postępowaniu. W takim wypadku Sąd nie ma w ogóle możliwości badania czy rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym miało wpływ na wynik sprawy, a niewyznaczenie rozprawy stanowi uchybienie procesowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011r., II CSK 132/11).

Sąd Odwoławczy, rozpoznając apelację pozwanego zobligowany był uwzględnić nieważność z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.), niezależnie od braku powołania się na ten zarzut przez skarżącego.

Wobec tego, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła sytuacja powodująca nieważność postępowania przed Sądem I instancji, zaistniała potrzeba uchylenia zaskarżonego wyroku, co skutkowało także koniecznością zniesienia postępowania zakresie dotkniętym nieważnością

i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego pozostawały okoliczności wynikające z dokonanych przez Sąd Rejonowy, a kontestowanych w apelacji, ustaleń faktycznych. Ustalenia takie jako dokonane w warunkach nieważności postępowania pozbawione są znaczenia, ponieważ wada, jaką zostało dotknięte, wyłącza możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań w oparciu o jego wyniki (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 2010 r. I CSK 272/09, opubl. baza prawna LEX nr 583724; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 26 marca 2015 r., III AUA 967/14, opubl. baza prawna LEX nr 1667614). Dlatego Sąd Okręgowy zaniechał merytorycznej oceny wyroku Sądu I instancji, który zaskarżyła apelacją pozwana.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.
w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c.